

Sygn. akt XVII AmC 1386/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: stażysta Paulina Czajka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 marca 2015 r. w Warszawie sprawy

z powództwa (...) w G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w C.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 1386/14**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lutego 2014 roku powódka – „(...)” domagała się uznania za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umownego o treści:

„Wejście na teren (...) K., a także posługiwanie się kartą jest jednoznaczne z zapoznaniem się z niniejszym regulaminem oraz innymi regulaminami obowiązującymi na terenie (...) K. i akceptacją ich postanowień”

zawartego pkt I.6 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin korzystania z elektronicznych kart zbliżeniowych (...)”, którym posługuje się pozwana (...) sp. z o. o. z siedzibą w C.. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego powódka wskazała, iż pozwana wprowadziła przedmiotowy wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powódki kwestionowane postanowienie umowne kreuje stosunek umowy między konsumentem a przedsiębiorcą (pозwaną) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając interesy konsumentów, czym wypełnia przesłanki wyrażone w art. 385 [1] § 1 k.c., a także hipotezę art. 385 [3] pkt 4 k.c. W szczególności wskazała, że zapis zakładający, że samo wejście w na teren stacji narciarskiej lub użycie karty magnetycznej jest równoznaczny z zapoznaniem się i akceptacją regulaminu stanowi w swojej istocie zaprzeczeniem obowiązku doręczania drugiej stronie treści wzorca umownego uregulowanego w art. 384 k.c. W ocenie pozwanej bezsprzecznie narusza on prawo konsumenta do rzetelnej informacji na temat łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego,

prowadząc de facto do sytuacji faktycznej, w której obowiązują go postanowienia, z którymi nie miał możliwości się zapoznać przed zawarciem umowy.

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości. Wniosła, także o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm ustalonych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się „Regulaminem korzystania z elektronicznych kart zbliżeniowych (...)” zawierającym postanowienie kwestionowane w tym postępowaniu. Zaprzeczyła jednak jakoby kształtowało ono prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W szczególności wyjaśniła, iż sposób udostępnienia treści regulaminu odpowiada wymogom stawianym przez ogólne przepisy Kodeksu cywilnego. Nadto wyjaśniła, że w ramach prowadzonej działalności posługuje się wyłącznie kwestionowanym w niniejszej sprawie wzorcem umowy, niemniej jednak nie wykluczyła możliwości wprowadzenia innych w przyszłości.

W piśmie z dnia 4 lipca 2014 roku (data prezentaty) powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko procesowe, kwestionując w dalszym ciągu dozwolony charakter zapisu wzorca umowy, którego dotyczy przedmiotowe postępowanie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) sp. z o. o. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są między innymi usługi związane z przejazdami krzesłkowymi kolejami liniowymi i wyciągami narciarskimi oraz organizowaniem stoków do zjazdów narciarskich. W ramach tej działalności opracowała i w dacie wniesienia pozwu posługiwała się w obrocie wzorcem umowy o nazwie „Regulamin korzystania z kart zbliżeniowych (...)” zawierającego zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu tj.: „Wejście na teren (...) K., a także posługiwanie się kartą jest jednoznaczne z zapoznaniem się z niniejszym regulaminem oraz regulaminami obowiązującymi na terenie (...) K. i akceptacją ich postanowień.”

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie twierdzeń stron zawartych w złożonych przez nie pismach procesowych, a także załączonego do pozwu dowodu w postaci wydruku komputerowego zawartości strony internetowej, na której zamieszczono przedmiotowy wzorec. W zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego powyższe okoliczności były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną pomiędzy stronami było, czy stosowany przez pozwaną zapis wzorca umowny miał charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

W postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 479[36] i nast. k.p.c. Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca, którego treść została opracowana przez jedną ze stron przyszłej umowy w celu ustalenia czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385 [1] k.c. Stosownie do treści tego przepisu możliwość uznania wzorca umowy za niedozwolony i wyeliminowania go z obrotu z udziałem konsumentów uzależniona od spełnienia się następujących przesłanek:

- 1) Postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) Ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) Ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interes konsumenta;
- 4) Postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Przesłanki 1) i 3) muszą być spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje tym, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Pierwsza ze wskazanych powyżej przesłanek (brak indywidualnego uzgodnienia) nie ma w niniejszej sprawie znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli prowadzonej w tym postępowaniu. Sąd nie bada bowiem konkretnych stosunków istniejących pomiędzy stronami umowy, lecz wyłącznie wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie mogłyby powstać pomiędzy pozwaną a potencjalnymi kontrahentami. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia, czy konkretna umowa ustalona pierwotnie w oparciu o treści wzorca była następnie negocjowana, ani nawet czy ów wzorzec był stosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek umowy. Istotny jest bowiem wyłącznie fakt, że pozwana wprowadziła go do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Kolejno przedmiotowe postanowienie nie dotyczy również głównych świadczeń stron, bowiem główne świadczenie pozwanej z tytułu zawartych umów polega na umożliwieniu skorzystania z obiektów (...), zaś konsumenta na uiszczeniu należnej opłaty.

Wreszcie do rozstrzygnięcia pozostała kwestia czy zakwestionowane przez stronę powodową postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy.

Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu i realizacji umowy, rzetelnym traktowaniem równorzędnego partnera jakim jest konsument. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są też działania mające na celu ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego niezgodne z zasadą równości stron. (por. M. Śmigiel – Wzorce umowne s. 360).

Z kolei pojęcie interesów konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść inne aspekty: zdrowie konsumenta (jego bliskich), czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, przykrości, zawód itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi w sytuacji, gdy w sposób rażący została naruszona równowaga interesów stron umowy, w związku z tym, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę formułując konkretny wzorzec umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Przepis art. 3 ust. 1 europejskiej dyrektywy 93/13 z dnia 15 kwietnia 1993 r. stanowiącej wzorcową regulację dla polskiego ustawodawcy w dziedzinie interesów konsumenta przewiduje, że dana klauzula jest niedozwolona gdy naruszając zasadę wzajemnego zaufania powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznał wprowadzanie klauzul godzących w równowagę kontraktową, rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

Postanowieniem kwestionowanym w tym postępowaniu pozwana spółka zastrzegła, że posługiwanie się elektroniczną kartą zbliżeniową jest równoznaczne z zapoznaniem się i akceptacją postanowień przedmiotowego regulaminu oraz innych obowiązujących na terenie (...).

Tymczasem kwestię związania treścią wzorca umowy reguluje art. 384 § 1 k.c., w świetle którego co do zasady ustalony przez jedną ze stron wzorec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Natomiast w § 2 tego przepisu ustawodawca ustanowił wyjątek od powyższej zasady rezygnując z wymogu doręczenia wzorca, w sytuacji gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte – w takim wypadku wiąże on także wówczas, gdy kontrahent mógł z łatwością dowiedzieć się o jego treści. Zastrzeżenie to nie dotyczy jednakże umów, których stroną jest konsument, poza tymi zawieranymi w drobnych bieżących sprawach życia codziennego.

Zdaniem tutejszego Sądu w przedmiotowej sprawie stan związania wzorcem umowy konstituuje się w momencie udostępnienia go w sposób umożliwiający łatwe zapoznanie się z jego treścią stosownie do art. 384 § 2 k.c. Za dopuszczalnością odwołania się do tego przepisu przemawia przede wszystkim przedmiot działalności gospodarczej wykonywanej przez stronę pozwaną, w szczególności masowość zawieranych umów oraz ich adhezyjny charakter, skutkiem czego stosowanie wzorca umowy należy uznać za zwyczajowo przyjęte. Ponadto zważywszy, że dotyczą one realizacji powszechnych usług z zakresu rekreacji uzasadnione jest kwalifikowanie ich jako odnoszących się do drobnych bieżących spraw życia codziennego, przez co zostaje spełniona druga z przesłanek odnosząca się do relacji z udziałem konsumentów. W konsekwencji w praktyce przyjmuje się, że aby warunek związania wzorcem został spełniony wystarczające jest umieszczenie wzorca w odpowiednim miejscu lokalu przedsiębiorcy łatwo dostępnym dla konsumentów.

Wprawdzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że regulamin został udostępniony za pośrednictwem strony internetowej, niemniej jednak usługa nie jest świadczona drogą elektroniczną, a zatem taki sposób publikacji wzorca należy uznać wyłącznie za pomocniczy nie wykluczając tym samym skorzystania przez pozwaną spółkę z innych form komunikacji (np. udostępnienie w lokalu przedsiębiorcy). Okoliczność ta nie jest jednak przedmiotem rozważań w toku kontroli abstrakcyjnej, dlatego nie przesądzając o sposobie udostępnienia niniejszego regulaminu konieczne jest dokonanie analizy spornej klauzuli z perspektywy dwóch możliwych do ziszczenia się sytuacji faktycznych.

W pierwszym przypadku tj. gdy został on opublikowany w sposób odpowiadający warunkom określonym w art. 384 § 2 k.p.c. np. poprzez wywieszenie w kasie ośrodka prowadzącego sprzedaż karty systemu TatrSKI czynność tę należy uznać za wystarczającą, by przyjąć, że wzorec umowy jest wiążący względem konsumenta. W takim wypadku skoro ma on nieskrępowaną możliwość zapoznania się z brzmieniem postanowień, skorzystanie z niej zależnej jest wyłącznie od jego woli. Jest to jednak nie tylko przysługujące mu uprawnienie, lecz także obowiązek wobec samego siebie, bowiem w razie zaniechania to przede wszystkim jego obciążają ewentualne negatywne konsekwencje. Równocześnie jeżeli warunki wstępu na teren ośrodka narciarskiego nie są przez niego akceptowane nie powinien w ogóle zawierać umowy. Konkludując w przypadku udostępnienia wzorca w sposób umożliwiający łatwe zapoznanie się z jego treścią brzmienie kwestionowanego zapisu nie spełnia przesłanek pozwalających uznać je za niedozwolone w obrocie konsumenckim, gdyż stwierdza ono wyłącznie okoliczność zaistniałą także przy zastosowaniu przepisów ogólnych. Nadmienić przy tym należy, że taka forma akceptacji nie pozbawia konsumenta prawa do żądania dokonania oceny innych postanowień regulaminu (jako umowy) pod kątem wypełnienia przesłanek abuzywności realizowanej in casu w toku kontroli incydentalnej.

Natomiast w drugim przypadku, mianowicie gdy przedsiębiorca nie dokonał publikacji wzorca w sposób odpowiadający dyspozycji art. 384 § 2 k.c., zgodnie z jednoznacznym brzmieniem tego przepisu nie będzie on wiążący względem konsumentów. W takim wypadku sporna klauzula nie będzie oddziaływać na zakres praw i obowiązków, w związku z czym także kontrola prowadzona tak w postępowaniu o charakterze abstrakcyjnym, jak i incydentalnym

stanie się niedopuszczalna – nie zostanie bowiem spełniona zasadnicza przesłanka determinująca uznanie zapisu za niedozwolony w obrocie konsumenckim tj. kształtowanie praw i obowiązków konsumentów.

Co zaś tyczy się związania treścią innych regulaminów zważyć należy, że zgodnie z niekwestionowanym przez przeciwnika twierdzeniem strony pozwanej w związku z prowadzoną działalnością nie posługuje się ona wzorcem umowy innym niż ten będący przedmiotem oceny przed tutejszym Sądem. W konsekwencji w chwili obecnej przedmiotowy zapis w zakresie, w jakim odwołuje się do nieistniejących regulacji pozbawiony jest treści normatywnej. Natomiast nawet gdyby w przyszłości zostały one wprowadzone warunkiem ich skuteczności będzie udostępnienie ich stosownie do wymogu z art. 384 § 2 k.c. W takim wypadku argumentacja przytoczona powyżej pozostanie aktualna także w odniesieniu do nowo wprowadzonych wzorców.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd nie znalazł podstaw, które przemawiałyby za uznaniem spornej klauzuli za niedozwoloną oraz wyeliminowaniem jej z obrotu konsumenckiego. W szczególności warto zaznaczyć, że nawet w przypadku jej braku sytuacja konsumenta nie uległaby zmianie, ponieważ regulamin wiązałby go na zasadzie art. 384 § 2 k.c. już w momencie zawarcia umowy (zakupu biletu) oraz bez konieczności doręczenia jego treści, zaś z pisemnego wyeksponowania elementu akceptacji postanowień umowy nie wynikają żadne prawnie doniosłe skutki, w szczególności w zakresie modyfikującym ocenę związania poszczególnymi zapisami umowy w kontekście przepisów dotyczących klauzul abuzywnych. Mając zatem na względzie te okoliczności Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane pozwanej koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.